

Złożenie wieńców

na grobowcu
B. BIERUTA

WARSZAWA (PAP)

18 bm. w 64 rocznicę urodzin Bolesława Bieruta zapłonęły znicze przed Jego grobowcem w Alei Zasłużonych Cmentarza Wojskowego na Powązkach.

O godzinie 11 na płycie sarkofagu złożyli wieńiec w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej członkowie Biura Politycznego KC PZPR: Jakub Berman, Józef Cyrankiewicz, Franciszek Mazur, Zenon Nowak, Edward Ochab, Konstanty Rokossowski, Roman Zambrowski i Aleksander Zawadzki; sekretarze KC PZPR: — Jerzy Albrecht, Edward Gierek i Władysław Matwin.

Nadzór policyjny nad działalnością KP Japonii

PEKIN (PAP)

Według doniesienia radia japońskiego, komitet rejonowy Komunistycznej Partii Japonii w Fukusimie ogłosił protest przeciwko ustanowieniu nadzoru policyjnego nad działalnością tego komitetu. Protest stwierdza, że w lokalu komitetu KP w Fukusimie policja zainstalowała aparat podsłuchowy.

Starcia na Cyprze

LONDYN (PAP)

Agencja Reutera donosi, że w czwartek dokonano w licznych miastach Cypru zamachów bombowych. M. in. w Nikozji powstańcy rzucili 10 bomb i granatów na budynek zajmowany przez oddziały brytyjskie.

Wczoraj odbył się ślub Rainiera z Grace Kelly

PARYŻ (PAP)

Wczoraj około godziny 10-tej w katedrze w Monako rozpoczęła się uroczystość zaślubin księcia Rainiera z amerykańską aktorką Grace Kelly. Księża Rainier i Grace Kelly wzięli ślub cywilny.

Z katedry młoda para udała się samochodem do pałacu gdzie odbyło się uroczyste przyjęcie.

Doniosła wizyta

Radzieccy mężowie stanu przybyli już do Wielkiej Brytanii. Od dłuższego już czasu doniesienia prasowe mówią o olbrzymim zainteresowaniu, jakie ta pierwsza oficjalna wizyta przedstawicieli najwyższych władz Związku Radzieckiego budzi w społeczeństwie brytyjskim i poza Wielką Brytanią.

Oczywiście, najważniejszym celem pobytu gości radzieckich w Wielkiej Brytanii, który przyswiecał zarówno wystosowanemu przez rząd brytyjski zaproszeniu, jak i przyjęciu tego zaproszenia przez rząd radziecki, jest wymiana poglądów na wzajemne stosunki między dwoma krajami. Premier Bułganina w udzielonym dziennikowi „Times” wyraził nadzieję, że wizyta ta przyczyni się do pogłębienia i umocnienia tych stosunków, podkreślając zależność wyników spotkań od gotowości obu stron do uzgodnienia stanowisk. „Osiągnięcie porozumienia — to pokonanie pewnych trudności, nigdy zaś nie traktowaliśmy trudności jako nieprzekraczalnej przeszkody, jeśli obie strony oprą rozmowy na zasadach pokojowego współistnienia i będą uwzględniały wzajemne interesy w dziele zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa wszystkim narodom” — oświadczył radziecki premier. I jakkolwiek słowa te mieszczą się w granicach zwykłej dla języka dyplomatycznego powściągliwości, można w nich dopatrywać się zapewnienia, iż radzieccy mężowie stanu wiozą do Londynu dostateczny zapas dobrej woli.

Czy spotka się to z odpowiednią dobrą wolą po stronie brytyjskiej? Pytanie to zadaje sobie wielu ludzi — na pozór niesłusznie. Logika bowiem każe wnioskować, że zaproszenie przez jakiś rząd przedstawicieli drugiego rządu jest samo przez się objawem dążenia do porozumienia. Widocznie jednak nie można przejść do porządku dziennego nad faktem, że polityka Wielkiej Brytanii związana jest z blokiem zachodnim, że podlega wielu działającym tam czynnikom. Nie-

CITAS WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Rok XII Wydanie A B

Poznań, piątek, 20 IV 1956 r.

Nr 94 (3803)

W środę w Londynie o godz. 14⁰⁰

Okrzykami „Niech żyje pokój!” „Niech żyje przyjaźń!” londyńczycy powitali Bułganina i Chruszczowa

LONDYN (PAP)

W dniu 18 kwietnia rano przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin i członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. Chruszczow przybyli na pokładzie krążownika „Ordżonikidze” do głównej bazy brytyjskiej marynarki wojennej — portu Portsmouth.

O godzinie 9 rano brytyjski kontrtorpedowiec „Vigo” spotkał na pełnym morzu krążownik „Ordżonikidze” i towarzyszące mu kontrtorpedowce „Smotriaszczij” i „Sowierszenyj”.

Po oddaniu salwy honorowej „Vigo” prowadził okręty radzieckie do portu Portsmouth. Grzmiały działa baterii twierdzy Portsmouth, gdy o godzinie 10.40 „Ordżonikidze” wpływa do portu.

Okręty radzieckie odpowiadają tradycyjnym salutem armatnim. „Ordżonikidze” zbliża się do nabrzeża południowego Portsmouth, na którym zgromadziły się oficjalnie osobistości, aby powitać N. A. Bułganina i N. S. Chruszczowa.

O godzinie 11.40 radzieccy mężowie stanu dzięki kontradmirałowi Kotowowi — dowódcy krążownika „Ordżonikidze” i schodzą z pokładu, podczas gdy zakotwiczony w pobliżu lotniskowiec brytyjski „Bulwark” oddaje salwę honorową z 19 dział.

N. A. Bułganina i N. S. Chruszczowa witają na nabrzeżu: pierwszy lord admiralacji, Cileennin, minister stanu do spraw zagranicznych lord Reading, dowódca bazy morskiej Portsmouth, admirał George Creasy i ambasador Wielkiej Brytanii w Związku Radzieckim William Hayter.

Ze strony radzieckiej N. A. Bułganina i N. S. Chruszczowa witali: minister kultury ZSRR N. A. Michajłow, wice-minister spraw zagranicznych A. A. Gromyko, ambasador ZSRR w W. Brytanii J. A. Malik, wice-minister handlu zagranicznego P. N. Kumiwin, członek kolegium MSZ L. F. Iljiczow oraz attaché wojskowy, morski i lotniczy ZSRR w Wielkiej Brytanii.

Przy dźwiękach marsza wojskowego N. A. Bułganin dokonał przeglądu kompanii honorowej marynarzy brytyjskich, po czym po krótkiej rozmowie z witającymi — goście radzieccy odjechali samochodami na dworzec.

Na dworcu gości radzieckich oczekiwał specjalny pociąg złożony z siedmiu wagonów pociągów osobowych.

Punktualnie o godzinie 14 pociąg przybył na Dworzec Victoria w Londynie.

Na peronie radzieckich mężów stanu oczekiwali: premier W. Brytanii Anthony

Znów ochłodzenie...

WARSZAWA (PAP)

W ciągu wczorajszej nocy przez Polskę przechodziły dwa fronty chłodne, które spowodowały ochłodzenie w całym kraju. Temperatura minimalna wahała się od 0 st. C. na północy kraju i miejscami w głębi kraju do - 7 st. C. na wschodzie. W ciągu dnia przewidyuje się wzrost temperatury do + 10 st. C. W Warszawie o godz. 5 temperatura wynosiła + 4 st. C.

Ochłodzenie nastąpiło również w całej Europie. Np. w Anglii temperatura ub. nocy wahała się w granicach + 2 st. C., we Francji od + 3 do + 5 st. C.



Eden, minister spraw zagranicznych Selwyn Lloyd, dziekan korpusu dyplomatycznego ambasador Norwegii Prebensen oraz przedstawiciele ambasady ZSRR w Wielkiej Brytanii.

Premier Eden i N. A. Bułganin ogłosili przemówienia, po czym goście radzieccy wsiadli do oczekujących na nich samochodów i odjechali do hotelu „Claridge”, gdzie będą mieszkali podczas swego pobytu w W. Brytanii.

Przed hotelem „Claridge” udekorowanym flagami radzieckimi i brytyjskimi zebrały się liczne rzesze londyńczyków, którzy serdecznie witali N. A. Bułganina i N. S. Chruszczowa wznosząc okrzyki: „Niech żyje pokój!”, „Niech żyje przyjaźń!”, „Waleczyliście razem przeciw wspólnemu wrogowi!”.

O godzinie 17 goście radzieccy opuścili hotel „Claridge” i udali się samochodami na zwiedzanie Londynu.

Goście albańscy w Oświęcimiu i Stalino

STALINOGRÓD (PAP)

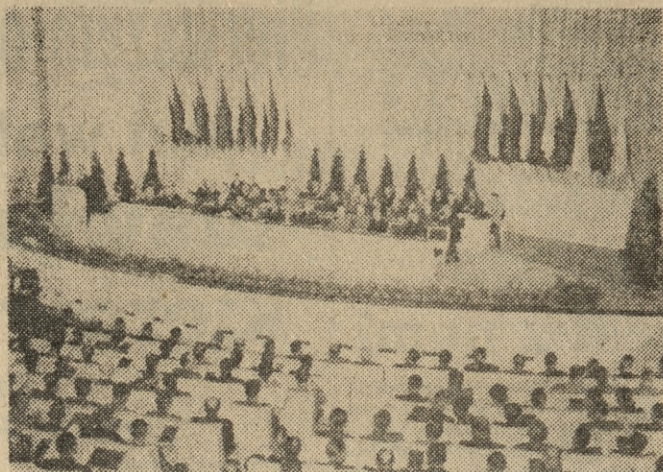
18 bm. w godzinach rannych delegacja Zgromadzenia Ludowego Ludowej Republiki Albanii, po zwiedzeniu Krakowa, udała się na pociągach do Oświęcimia i Brzezinki. Goście albańscy obejrzeli tam tereny b. hitlerowskiego obozu koncentracyjnego — baraki, krematorium oraz muzeum. Znajdujące się w Oświęcimiu eksponaty, wywarły na zwiedzających silne wrażenie.

Po złożeniu kwiatów przed urną z prochami pomordowanych więźniów i wpisaniu się do księgi pamięci.

W HOŁDZIE ADAMOWI MICKIEWICZOWI NA SESJI NAUKOWEJ PAN

Na zdjęciu: prof. Kazimierz Wyka (od prawej), w rozmowie z sekretarzem generalnym Towarzystwa Przyjaciół Francusko-Polskiej, sekretarzem Francuskiego Komitetu Mickiewiczowskiego, profesorem Sorbony — Pierre Grosclaude.

CAF — Fot. Mottl



W dniu 17. 4. 1956 roku w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki rozpoczęła obrady Krajowa Narada Budownictwa.

CAF — Fot. Tyminski

Oświadczenie ministerstwa spraw zagranicznych ZSRR w sprawie sytuacji na Bliskim Wschodzie

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS opublikowała oświadczenie ministerstwa spraw zagranicznych ZSRR, w którym czytamy m. in.:

— Sytuacja, jaka kształtuje się obecnie na Bliskim Wschodzie, zasługuje na poważną uwagę tych wszystkich państw i kół opinii publicznej, które są zainteresowane w umocnieniu powszechnego pokoju i w dalszym osłabieniu napięcia międzynarodowego.

Jak podkreślano już niejednokrotnie, główną przyczyną zaostreżenia sytuacji międzynarodowej na Bliskim i Środkowym Wschodzie są trwające w dalszym ciągu próby montowania i rozbudowy ugrupowań militarnych, służących celom kolonializmu i wymierzonych, zarówno przeciwko niezawisłości narodów tej strefy, jak i przeciwko bezpieczeństwu milijonów pokój krajów.

Jednym z najbardziej niebezpiecznych momentów sytuacji na Bliskim Wschodzie jest obecnie zaostreżenie konfliktu arabsko-izraelskiego. Niezależnie od tego, jak się będzie oceniało przyczyny powstania tego konfliktu, nie można nie zdawać sobie sprawy, że znane kółka pewnych państw, nie zainteresowane w utrwaleniu pokoju międzynarodowego, dążą do wykorzystania konfliktu arabsko-izraelskiego dla swych agresywnych celów, a nawet do wysłania obcych wojsk

na obszar krajów tej strefy, i do wywołania komplikacji natury militarnej. Ingerencja w sprawy krajów arabskich ma na celu odbudowę pozycji kolonializmu na Bliskim Wschodzie, w czym są szczególnie zainteresowane pewne monopole naftowe. Jak wiadomo, dążeniem tym odpowiada porozumienie trzech mocarstw z 1950 roku. Wszystko to grozi niebezpieczeństwem powstania w tej strefie ogniska wojny, a dopuścić do tego nie wolno.

Rząd Związku Radzieckiego broni zdecydowanie pokoju i pokojowej współpracy między narodami. Prowadzi on stanowcze konsekwentnie politykę, zmierzającą do rozładowania napięcia międzynarodowego, co odpowiada pragnieniom narodów wszystkich krajów, w tym również narodów Bliskiego Wschodu.

Związek Radziecki uważa, że utrwalenie niepodległości i ogólny rozwój państw Bliskiego Wschodu jest doniosłą gwarancją pokoju i bezpieczeństwa w tej strefie. Właśnie dlatego rząd radziecki z uznaniem witał dążenia rządów tych państw, zmierzające do tych celów.

Rząd radziecki nie ubiegał się przy tym o żadne specjalne korzyści dla siebie i starał się ukształtować stosunki z państwami tej strefy na gruncie sprawiedliwych zasad, proklamowanych przez narody Azji i Afryki na konferencji w Bandungu.

Rząd radziecki uważa, że można i należy uniknąć konfliktu zbrojnego na Bliskim Wschodzie i że zadanie z państw Bliskiego Wschodu nie powinno być wzięte na własne interesy, dać się sprowokować i wciągnąć do działań wojennych.

Rząd radziecki uważa jednocześnie za bezprawne i niedopuszczalne z punktu widzenia pokoju powszechnego — próby wykorzystania konfliktu arabsko-izraelskiego do ingerencji z zewnątrz w sprawy wewnętrzne niezależnych państw arabskich lub do wysyłania obcych wojsk na obszar Bliskiego Wschodu.

W związku z powyższym rząd radziecki oświadcza:

1 ZSRR udzieli niezbędnego poparcia poczynaniom Organizacji Narodów Zjednoczonych, zmierzającym do znalezienia dróg i środków utrwalenia pokoju w strefie Palestyny oraz wykonania odpowiedzialnych uchwał Rady Bezpieczeństwa.

2 ZSRR uważa, że należy w najbliższym czasie podjąć kroki, zmierzające do złagodzenia napięcia w strefie Palestyny bez ingerencji z zewnątrz, sprzecznej z wolą państw Bliskiego Wschodu i z zasadami Narodów Zjednoczonych.

3 ZSRR uważa, że w imię umocnienia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa należy dążyć do trwałego pokojowego uregulowania kwestii palestyńskiej na zasadach możliwościach i przyjęcia przez obie strony z uwzględnieniem ich słusznym interesów narodowych.

Manewry floty amerykańskiej na Dalekim Wschodzie

NOWY JORK (PAP)

W rejonie wyspy Okinawa rozpoczęły się trzydniowe manewry VII amerykańskiej floty wojennej. Na manewrach obecny jest wice-minister marynarki USA — Thomas Gates oraz jego pomocnik do spraw lotnictwa — James Smith. Jak wiadomo, VII amerykańska flota wojenna znajduje się już od dawna na wodach dalekowschodnich i działa w rejonie Tajwanu pod pretekstem „patrolowania Cieśniny Tajwańskiej”.

Scysie „Europejczyków”

LONDYN (PAP)

Na wczorajszym posiedzeniu zgromadzenia konsultatywnego „Rady Europejskiej” obradującego w Strasburgu doszło wczoraj do ostrej kłótni między delegatami Grecji i Turcji. Przedmiotem sporu była sprawa Cypru. Przedstawiciel W. Brytanii J. Macfay usiłował godzić powątpionych delegatów, występując z przemówieniem, w którym mówił o „rozwiązaniu sprawy Cypru, możliwym do przyjęcia nie tylko dla Grecji, ale także dla Turcji” oraz o „specjalnych interesach trzech sojuszników” (tzn. Grecji, Turcji i W. Brytanii) na Cyprze.

Większość ludzkości jest z nami

Wśród wielu odkrywczych myśli, jakie przyniosły nam materiały XX Zjazdu KPZR, niezwykle ważne miejsce zajmuje nowe pojęcie „strefy pokoju”. Według słów Chruszczowa obejmuje ona olbrzymie przestrzenie kuli ziemskiej, zamieszkałe przez blisko półtora miliarda ludzi, czyli większość ludzkości.

Do tej pory przyzwyczajeni byliśmy posługiwać się zwrotami „dwa obozy”, przy czym każdy rozumiał, że chodzi tu o obóz socjalistyczny i obóz kapitalistyczny. Ten prosty podział pozornie umożliwiał nam zaszeregowanie każdego poszczególnego państwa do tego lub tamtego obozu. I nawet nie dostrzegaliśmy momentu, w którym podział ten okazał się powierchowy, mylny i niesciśly. Niezwykle szybkie tempo wydarzeń ostatnich lat pokazało, że we wnętrzu obozu kapitalistycznego do konających poważnie zmiany i zróżnicowania, które nie pozwalają na stawianie znaku równości na przykład między USA a Indiami, czy też Anglią a Finlandią.

Wśród szeregu państw ukształtowała się pewna wspólnota stanowisk, jeśli chodzi o osiągnięcie tak doniosłego celu, jak utrwalenie pokoju i pogłębienie suwerenności oraz zapewnienie bezpieczeństwa wszystkim narodom. W ten sposób powstała „strefa pokoju”. Każdy z krajów należący do tej strefy, kierując się swoimi konkretnymi interesami narodowymi, prowadzi politykę neutralności wobec bloków militarnych i odrzuca wojnę jako metodę rozstrzygania spornych problemów międzynarodowych.

Jako przykład takiego właśnie stanowiska wymienić należy Indie. Jak wiemy, Indie nie są krajem socjalistycznym, nie było tam nacjonalizacji przemysłu ani reformy rolnej, wpływy obcych kapitałów są tam nadal duże. Faktem jest jednak, że rząd Indii z obecnym premierem Jawaharlalem Nehru na czele prowadzi konsekwentną politykę pokojową. Znany jest całemu światu dobroczynny wpływ rządu hinduskiego na zakończenie wojny w Korei i Indochinach. Stycznych pięć zasad pokojowego współistnienia proklamowanych przez premierów Nehru i Czou En-lai stało się podstawą nowych stosunków między narodami. Konferencja 29 krajów Azji i Afryki, która obradowała rok temu w Bandungu, wykazała, że pokojowa polityka Indii znalazła wielu zwolenników i naśladowców. Na tę drogę wstąpiła Burma, Indonezja, Egipt a ostatnio Ceylon. Należy się spodziewać, że do „strefy pokoju” wypadnie nam wkrótce zaliczyć znaczną część budzącej się do życia Afryki.

Rzetelna analiza sytuacji międzynarodowej zmusza do wprowadzenia jeszcze jednej korektury w uproszczonym schemacie „dwóch obozów”. Obserwując życie polityczne szeregu krajów niesposób nie zauważyć, że w wielu państwach należących formalnie do obozu kapitalistycznego, a nawet wśród sygnatariuszy paktów militarnych, coraz silniejsze stają się tendencje neutralistyczne.

Pomijając już takie państwa neutralne, jak Szwajcaria, Szwecja, Finlandia i Austria, należy stwierdzić, że silne tendencje o zabarwieniu neutralistycznym ujawniły się w ostatnim czasie w wielu krajach Europy i Azji. Szczególny niepokój polityków amerykańskich wzbudziły niedawne wybory w Grecji, gdzie większość głosów koalicji centro-lewicowej wypowiedziała się przeciwko dyktatorowi Stanów Zjednoczonych i za pokojowym współistnieniem. Nowe prądy narastają również w Niemczech zachodnich, czego wyrazem wyrazem jest powstanie nowej koalicji SPD-FDP, której działalność skierowana jest przeciwko adenaurowskiej polityce podporządkowania Niemiec interesom imperializmu amerykańskiego.

Ostatnio prasa amerykańska pisze z niepokojem, że również „narod japoński nie jest sojusznikiem, który z entuzjazmem odnosi się do poczynania Stanów Zjednoczonych”. Jeśli dodamy do tego wewnętrzne sprzeczności państw kapitalistycznych (jak na przykład między USA a Wielką Brytanią w kwestii Bliskiego Wschodu lub między Francją a Niemcami w sprawie Saary) i narastającą w całej opozycję szerokich mas przeciwko polityce przygotowań wojennych — dojdziemy do jasnego wniosku, że po naszej stronie, po stronie pokoju, jest zdecydowana większość ludzkości.

F. BIŁOS

Pierwszym obowiązkiem rządu Bułgarii jest walka o wykorzenienie niewłaściwych metod kierowania państwem

Exposé nowego premiera Ludowej Republiki Bułgarii — A. Jugowa

SOFIA (PAP)

Dnia 17 bm. na sesji Zgromadzenia Ludowego wygłosił exposé nowowybrany przewodniczący Rady Ministrów Bułgarii — Anton Jugow.

„Dziękując posłom za okazane zaufanie, Anton Jugow podkreślił między innymi, że rząd Ludowej Republiki Bułgarii w dalszym ciągu dokładać będzie starań w celu wszechstronnego rozwinięcia gospodarki i kultury, dążąc będzie do zacieśnienia współpracy ekonomicznej z krajami obozu socjalizmu, z którymi będzie się koordynować perspektywiczne plany rozwoju poszczególnych dziedzin gospodarki narodowej.

Omawiając osiągnięcia bułgarskiej gospodarki narodowej, A. Jugow wskazał między innymi na poważny postęp w rozwoju rolnictwa. Rok 1956 — oświadczył A. Jugow — jest rokiem ogromnego rozwoju spółdzielczości produkcyjnej.

Nawiązując do sukcesów w dziedzinie przemysłu, A. Jugow stwierdził, że dzięki wykonaniu pierwszego planu 5-letniego oraz dzięki osiągnięciom uzyskanym w ubiegłych trzech latach produkcja przemysłowa w roku 1955 była 5,5 raza wyższa, niż w roku 1939. W stosunku do r. 1952 wzrosła ona o przeszło 33 procent. Sukcesy w tej dziedzinie stały się podstawą realnego wzrostu płac. W porównaniu z rokiem 1952 płace realne w 1955 roku były o 43,5 proc. wyższe.

Anton Jugow oświadczył, że osiągnięcia we wszystkich dziedzinach byłyby znacznie większe, gdyby w ostatnich latach na życie społeczne i państwowe nie zaciążył kult jednostki i związane z nim niewłaściwe metody pracy, które przyniosły pewne szkody państwu. Rząd postara się naprawić wszystkie te szkody. Pierwszym obowiązkiem rządu oraz wszystkich organów państwowych i społecznych jest obecnie prowadzenie walki o całkowite wykorzenienie niewłaściwych metod pracy i kierownictwa.

Zakończenie losowania obligacji NPRSP

GDĄSK (PAP)

18 bm., po kilkunastu dniach trwania, zakończył się IX publiczne losowanie obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sł. Polskiej.

Jak informuje Ministerstwo Finansów o terminie ukazania się urzędowej tabeli oraz o terminie wypłaty premii i wykupu obligacji we długich wartościach imiennych, nastąpi oddzielne zawiadomienie.

Wyższe wygrane pierwszego dnia ciągnięcia IV Rzu 15 Krajowej Loterii

(Tabela nieurzędowa)

Zł 20.000 — nr 91668.	
Zł 10.000 — nr nr 22358, 31137.	
Zł 5.000 — nr nr 8008 13772 57156 80562 82289 102912 117148.	
Zł 2.000 — nr nr 3454 6242 32025* 35991 36120 36916 40052 42265 48038 49488 57740 57872 57932 68734 75674 75890 79667 90921 107341 110441 110531 114321 115127 116371 117366.	
Zł 1.000 — nr nr 1524 3427 4924 6924 7821 7873 7921 8234 8811 10111 10943 11682 12038 14863 17542 18060 20720 20743 21229 22008 23495 24030 24118 26491 27528 28189 29334 30536 31440 31485 33897 35482 40277 42470 42487 43059 44755 48759 50151 52149 53109 53665 61638 63518 64661 66030 67306 69193 70507 74657 76992 77218 77374 78295 79135 80165 80885 86836 88243 89023 90133 90616 92141 96575 99669 99830 103638 106547 107712 107792 108253 110361 111928 113996 116559 117358 117502 117583 117600.	

Wizyta pana Bragi z Brazylii w Ministerstwie Handlu Zagranicznego

WARSZAWA (PAP)

W dniu 18 bm. przebywający w Polsce członek parlamentu i reprezentant sfer armatorskich Brazylii — pan Francisco Saturnino Braga złożył wizytę kierownikowi Ministerstwa Handlu Zagranicznego — wiceministrowi Czesławowi Bajerowi.

Tematem rozmowy były zagadnienia rozszerzenia wymiaru handlowego z Brazylią. W szczególności p. Saturnino Braga wyraził zainteresowanie armatorów brazylijskich zakupem statków morskich w Polsce.

Centrala Handlu Zagranicznego „Centromor” złożyła senatorowi p. Saturnino Braga interesujące go

oferty na statki. Dalsze negocjacje będą toczyły się z przedstawicielstwem handlowym PRL w Rio de Janeiro.

Okrety wojenne dla Li Syn-mana

LONDYN (PAP)

Jak donosi korespondent Agencji Reutera z Seulu, Stany Zjednoczone zamierzają przekazać w roku bieżącym marynarce wojennej Korei południowej 27 okrętów. Większość z nich została już przekazana władzom południowo-koreańskim.



WIOSNA?

Rys.: Gabriel — Dally Worker

Z prac komisji sejmowych

Komisja Administracji i Wymiaru Sprawiedliwości

16 bm. na posiedzeniu Sejmowej Komisji Administracji i Wymiaru Sprawiedliwości omawiano projekty budżetów na rok 1956 Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Ministerstwa Kontroli Państwowej i Państwowej Komisji Etatów. Sprawozdawcami byli pos. St. Pawlak i pos. J. Kallnowski.

Jednym z szerzej omówionych zagadnień była działalność Milicji Obywatelskiej, jej wyposażenie, kadry, warunki bytu i pracy. Zarówno posłowie, jak i min. Wicha i inni przedstawiciele Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz komendant główny MO płk St. Wolański, podkreślali konieczność zwiększenia wydatków na środki transportu i łączności, które zapewnią milicji możliwość szybkiego i skutecznego reagowania na fakty naruszania spokoju publicznego.

Posłowie i przedstawiciele odpowiednich resortów zwracali także uwagę na niewłaściwą pracę szeregu organów prokuratury, które zbyt pochopnie stosują środek zapobiegawczy w postaci aresztu. Tak np. w 1955 r. ponad 60 proc. przebywających w więzieniach stanowili ci, których sprawy były w toku śledztwa. W stosunku do ponad 45 proc. spośród nich śledztwo zostało umorzone.

W wypowiedziach posłów znalazły wyraz także sprawy zatrudniania więźniów i sprawy ośrodków dla młodocianych przestępców. W zakresie orzecznictwa karno-administracyjnego podkreślano konieczność większej opieki ze strony Ministerstwa Spraw Wewnętrznych nad kolegiami, a szczególnie nad kolegami przy radach narodowych na wsi. Mówiono także o konieczności zabezpieczenia ksiąg metrykalnych, które w wielu urzędach stanu cywilnego są nie opatrzone i ulegają zniszczeniu.

Odpowiadając na pytania posłów, szereg spraw wyjaśnił min. Wicha. Powiedział on, że znacznie wzrosły w br. fun-

dusze przeznaczone na zasiłki i pomoc dla repatriantów. Wiele uwagi poświęcił sprawie paszportów dla osób pracujących w przedsiębiorstwach i zakładach zagranicą. Stwierdził on, że zwłoka w uzyskiwaniu paszportu jest spowodowana napływem zgłoszeń z całego kraju. Podczas gdy w 1954 r. paszporty dla celów prywatnych uzyskało półtora tysiąca osób, to już w 1955 r. liczba wydanych paszportów wzrosła do 13 i pół tysiąca, a w pierwszym kwartale br. przekroczyła 8 tys. Liczby te nie obejmują paszportów służbowych ani też paszportów zbiorowych dla turystów, czy też w ramach tzw. małego ruchu granicznego. Na opóźnienia w wydawaniu paszportów wpływają także trudne warunki lokalowe. Mówca podkreślił jednak, że istnieją i pewne ograniczenia spowodowane trudnościami dewizowymi.

Jak stwierdził płk Wolański — w 1955 r. polepszyło się znacznie wyposażenie MO w środki techniczne, a bieżący rok przyniesie dalszą poprawę. Mówca oświadczył, że zostało już wydane zarządzenie MSW w sprawie wyposażenia milicjantów w pałki gumowe, ale mają one być dostarczone dopiero za 3 miesiące.

W dalszym ciągu posiedzenia Komisja zajęła się działalnością i budżetem Ministerstwa Kontroli Państwowej. Posłowie wskazywali w dyskusji, iż Ministerstwo to winno zbadać sprawę odpowiedzialności za marnotrawstwo, jakim było sprowadzenie do kraju zakupionych za dewizy licznych maszyn i urządzeń o wartości przeszło 3 i pół miliarda zł. Maszyny i urządzenia te nie są do obecnej chwili wykorzystywane.

Posłowie skrytykowali również projekt wybudowania kosztownego biurowca w Stalinogrodzie dla potrzeb Ministerstwa Kontroli Wiceminister kontroli państwowej Jan Górecki uznał słuszność tych uwag i oświadczył, iż projekt ten nie będzie realizowany.

Komisja Spraw Zagranicznych

W dniu 16 bm. w późnych godzinach wieczornych Sejmowa Komisja Spraw Zagranicznych zatwierdziła budżet Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Wielogodzinna gorąca dyskusja nad projektem budże-

nicznych, kształtowania się polskiej polityki zagranicznej w istniejącej obecnie sytuacji międzynarodowej oraz konieczności poprawy poziomu kadr Ministerstwa Spraw Zagranicznych, w szczególności na placówkach zagranicznych.

Wysuwając konieczność rozszerzenia wpływu Sejmu na działalność MSZ, co już w zagajeniu poruszył przewodniczący Komisji, wicemarszałek Sejmu — pos. Kulczyński — niemal wszyscy uczestniczący w posiedzeniu członkowie Komisji podkreślali, że dotychczasowy stan musi ulec radykalnej poprawie. „Byliśmy Komisją budżetu MSZ — oświadczył pos. Olszewski — a nie Komisją Spraw Zagranicznych”. Dla ustalenia konkretnych przesłanek współpracy z resortem Komisja wyłoniła podkomisję, zobowiązując ją

w krótkim terminie do przedstawienia swoich wniosków.

Wielu uczestników dyskusji, a wśród nich posłowie: Dłuski, Horodyński, Olszewski, Osmańczyk, Reczek podkreślali, że po XX Zjeździe KPZR istnieją wszelkie warunki, aby poważnie ożywić polską politykę zagraniczną. Posłowie podkreślali wzrost znaczenia autorytetu Polski w świecie i konieczność wykozystania go dla dalszego umocnienia pozycji Polski w dziele urzeczywistniania polityki obozu pokoju.

Bardzo wiele miejsca w dyskusji zajęło omówienie środków, zmierzających do polepszenia stylu pracy pracowników Ministerstwa Spraw Zagranicznych, podniesienia ich kwalifikacji, niezbędnych do wykonywania odpowiedzialnej służby.

Posiedzenie Rady Seniorów Sejmu PRL

WARSZAWA (PAP)

W Warszawie odbyło się pod przewodnictwem marszałka Sejmu PRL — Jana Dembowskiego, posiedzenie Rady Seniorów, w skład której wchodzi członkowie Prezydium Sejmu, przewodniczący stałych komisji sejmowych i przewodniczący wojewódzkich zespołów poselskich. Tematem obrad były sprawy, związane z działalnością i rolą Sejmu oraz ze zbliżającą się sesją budżetową.

Sekretarz Rady Państwa Marian Rybicki poświęcił swą wypowiedź niektórym niezmierzonym problemom ogólnym, związanym z działalnością Sejmu, a następnie zajął się sprawą ustalenia porządku dziennego nadchodzącej VIII sesji Sejmu.

Mówca stwierdził m. in., że jakkolwiek Konstytucja PRL słusznie określa rolę i miejsce Sejmu w naszym ustroju, to jednak praca mająca na celu wprowadzenie w życie jednoznacznych postanowień Konstytucji była dotychczas niedostateczna.

Następnie mówca poinformował uczestników posiedzenia o przypuszczalnym porządku obrad sesji.

Do Prezydium Sejmu wpłynął już projekt budżetu państwa na rok 1956, projekty ustaw o zwalczaniu alkoholizmu, o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz wpłynął ma projekt ustawy o amnestii. Prezydium Sejmu otrzymało też sprawozdanie Rady Ministrów z wykonania budżetu państwa za rok 1954. W czasie sesji przedłożone zostaną do zatwierdzenia uchwały Rady Państwa w sprawie zmian w składzie Rady Ministrów, podjęte między VII a VIII sesją oraz 33 dekrety wydane przez Radę Państwa.

Do Prezydium Sejmu wpłynęły ostatnio trzy interpelacje poselskie. Warszawski wojewódzki zespół poselski złożył interpelację w sprawie elektryfikacji wsi oraz w sprawie budownictwa mieszkaniowego na terenie województwa. Poseł J. Frankowski złożył interpelację w sprawie zatrudniania osób o

ograniczonych zdolnościach do pracy.

W dalszym ciągu posiedzenia Rady głos zabierali posłowie.

Niektórzy posłowie wyrażali opinię, że trzeba w przyszłości albo uchwalać prowidzium budżetowe na I kwartał, albo też wcześniej ustalać całoroczny budżet.

Wskazywano także, że w ostatnich latach brak było projektów ustawodawczych, opracowanych z inicjatywą poselskiej. Jak stwierdził pos. Jodłowski, projekty takie mają wpłynąć w niedługim czasie. M. in. Centralny Komitet SD podjął uchwałę w sprawie przedłożenia Sejmowi projektu ustawy o zmianie statutu izb rzemieślniczych.

Inny problem, jaki omawiano — to udział Sejmu w ocenie polityki rządu. Dotychczas — między innymi z powodu braku aktywności Komisji Spraw Zagranicznych — Sejm posiadał te możliwości w bardzo ograniczonym stopniu.

Wśród innych spraw, jakie poruszano na posiedzeniu, mowa była m. in. o nierozwiązaniu w praktyce zagadnienia odwoływania posłów, którzy zawiedli zaufanie wyborców, o pracy polskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej oraz o wielu kwestiach technicznych związanych z pracą komisji sejmowych i z przebiegiem sesji.

Zabrał też głos wicemarszałek Sejmu — Franciszek Mazur. Wskazał on, że ustrój istniejący w Polsce stwarza więcej środków zapewnienia masom udziału w rządzeniu państwem niż tak zwany parlamentaryzm.

W każdym powiecie jedno przedsiębiorstwo remontowo-budowlane

Trwająca obecnie Krajowa Narada Budown. skupia tysiące myśli wokół tych ważnych zagadnień. Oczywiście nie wszyscy zainteresowani mogli pojechać na naradę. Stąd konieczne jest rozpatrzenie szeregu bezspornych ważnych zagadnień na łamach prasy.

W obecnej strukturze budownictwa występuje wielotorowość. Dla przykładu: w powiatowym mieście Turek buduje się szereg obiektów. Nieraz budowy przylegają do siebie i wydawałoby się, że najlepiej robiłaby to jedna instytucja, tymczasem... jest inaczej:

kipom specjalistycznym dołatką za rozłąkę, organizują kwaterę, stołówki itd. Kwatery raz jest pusta, raz pełna. Oczywiście każda budowa ma swojego kierownika, majstrów, pisarzy i magazyn.

Patrzmy na to i nie możemy się nadziwić. Coś tu nie jest w porządku! Przecież jasne jest, że gdyby wszystkie budowy w danym mieście, czy powiecie wykonywało jedno przedsiębiorstwo, powstałoby bardzo znaczna obniżka kosztów własnych. Można wtedy ekipy specjalistyczne i brygady robocze przesuwac

z jednej budowy na drugą bez specjalnych komplikacji. Na przykład murarze z jednej budowy przechodzą na drugą. Potem za nimi idą cieśle, za nimi dalej dekarze itd. Tworzy się łańcuch ludzi, którzy ciągle są pod nadzorem jednego kierownictwa. Likwidujemy też liczne magazyny, tworząc jeden magazyn centralny, dla wszystkich obiektów w danym mieście.

Płynie stąd postulat: **UTWÓRZMY W KAŻDYM POWIECIE (LUB TEŻ W GRUPIE KILKU MAŁYCH POWIATÓW) JEDNO PRZEDSIĘBIORSTWO RE-**

Jeden budynek wznoszony jest przez Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Turku, podległe Ministerstwu Gospodarki Komunalnej; drugi wykonuje Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego; trzeci obiekt Zarząd Budowlany Wojewódzkiego Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego, podległy Ministerstwu Budownictwa i Osiadli; następny obiekt stawia Zjedn. Budownictwa Przemysłowego. Na wszystkich obiektach występują na dodatek podwykonawcy, jak na przykład Zjednoczenie Robót Elektrycznych i Sanitarnych, Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy oraz oddziały zarządy robot instalacyjnych. Podobne przykłady występują w wielu miastach.

Ośrodki dyspozycyjne budów sąsiadujących „przez miasteczko” znajdują się w odległym Poznaniu. Wykonawca budowy rzuca jedną ekipę roboczą na budowę w danej miejscowości, a po zakończeniu robót przenosi do innej miejscowości. To samo robi drugie przedsiębiorstwo i trzecie.

Wszystkie placą swoim e-

Ostateczny termin - 30 kwietnia

I Wielka Loteria Fantowa zorganizowana przez Komitet Budowy Parku Kultury w Poznaniu cieszyła się dużym powodzeniem. Nagrody zostały w większości odebrane. Niestety — nie wszystkie. Dlatego też komitet jest zmuszony po raz drugi przedłużyć termin odbioru wygranych do 30 kwietnia. Nagrody można odbierać codziennie w godzinach od 8 do 15 w biurze komitetu przy ul. Armii Czerwonej 80/82. Poniżej zamieszczamy numery nie odebranych jeszcze nagród:

363, 1153, 1391, 1778, 1864, 2185, 2624, 3277, 3387, 3393, 3474, 3732, 3903, 4714, 5389, 6183, 6384, 6751, 8267, 8311, 8572, 8997, 10097, 10583, 11289, 11763, 12524, 12538, 12708, 13878, 14569, 14797, 14904, 14834, 14905, 15004, 15729, 15953, 17114, 17758, 18411, 18462, 18869, 18959, 19461, 19526, 19912, 21504, 21517, 21700, 21791, 21854, 22793, 22868, 22907, 23561, 23704, 24027, 24277, 24436, 24542, 24593, 24732, 25022, 25281, 25595, 25636, 26804, 27294, 27298, 27320, 27563, 27661, 27786, 28338, 28986, 29318, 29433, 29434, 29876, 30346, 30499, 30766, 31006, 31371, 31960, 32521, 32761, 32821, 33042, 33106, 33274, 33327, 33827, 33808, 33814, 33953, 34065, 34342, 34412, 34611, 34792, 34902, 34995, 35868, 35872, 36280, 36633, 37469, 37666, 37825, 38035, 38077, 38231, 38291, 38345, 39406.

38412, 38635, 38992, 39212, 39221, 39368, 39598, 39839, 39947, 40295, 42093, 42114, 42128, 42238, 42411, 42557, 42583, 42720, 42905, 43230, 43440, 43556, 43815, 44022, 44645, 45064, 45089, 45711, 45824, 46004, 46099, 48356, 48597, 48622, 48761, 48762, 48783, 48844, 47128, 47561, 48572, 49137, 49511, 49543, 49609, 49612, 49732, 49763, 50307, 50590, 51824, 51952, 52043, 52058, 52163, 52518, 52731, 52734, 52815, 52864, 53410, 53799, 54212, 54300, 54576, 54623, 54889, 54992, 57492, 60461, 60604, 60753, 61251, 61486, 61539, 61631, 62057, 62247, 62285, 62480, 62648, 62736, 63133, 63258, 64640, 64765, 64769, 64948, 66035, 66082, 66389, 66546, 67212, 67231, 67672, 67804, 67930, 68416, 68705, 69139, 69629, 69920, 69983, 70428, 71956, 72313, 72314, 72713, 73111, 73979, 74787, 74988, 75252, 75709, 76090, 76212, 76770, 77581, 77729, 78349, 78670, 78823, 78901, 79354, 79925, 80104, 80289, 80471, 80740, 80929, 81063, 81289, 81703, 81999, 82337, 83390, 83386, 83941, 84135, 84443, 84827, 85001, 85033, 85091, 85122, 85147, 85179, 85509, 85534, 85589, 85881, 85974, 86181, 86386, 86437, 86928, 87222, 87334, 87370, 87625, 87841, 88226, 88562, 88677, 88855, 89012, 89046, 89307, 89413, 89806, 89737, 89930, 89960, 90135, 90183, 90285, 90313, 90503, 90552, 90952, 91151, 91154, 91192, 91325, 91683, 91785, 91927, 92085, 92513, 92707, 92989, 93089, 93090, 93226, 93271, 94130, 94321, 94426, 94560, 95514, 95616, 95863, 96369, 96545, 96741, 96888, 97458, 97460, 97492, 97542, 97573, 97727, 98075, 98205, 98605, 98735, 99406.

MONTOWO-BUDOWLANE. Objąć ono winno pałę prze robową, którą do tej pory na danym terenie ma Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej, Wojewódzkie Zjednoczenie Budownictwa Wiejskiego i Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego. Czym się bowiem różni budowa szkoły na wsi, czy w małym miasteczku od budowy takiej samej szkoły, tego samego typu w mieście powiatowym. Chyba nieczym. A do tej pory jedno należało do WZBW, a drugie do ZBM. Podobnie remont domów w mieście powiatowym należał do MPBK, a w miasteczku nie będących siedzibą powiatu do WZBW. Budynki mieszkalne należały do wszystkich tych przedsiębiorstw budowlanych.

Nie trzeba chyba długo argumentować, że właśnie takie przedsiębiorstwa mają przed sobą jak najlepsze widoki rozwoju oraz perspektywy prawidłowego działania. Za taką strukturą przemawia znajomość terenu, bliskość ośrodka dyspozycyjnego od budowy, możliwość tworzenia wspólnych zagospodarowanych placów budowy, wykorzystanie istniejących rezerw w postaci zdolnych ludzi w terenie, a przede wszystkim — obniżka kosztów własnych i bezusterkowość dobrze, bo z bliska nadzorowanych budów.

Oczekujemy więc porozumienia pomiędzy Ministerstwami Gospodarki Komunalnej i Budownictwa Miast i Osiadli, w celu stworzenia wspólnego pionu — Budowlanych Przedsiębiorstw Terenowych.

Z. PECHERSKI
główny księgowy
Zarządu Budowlanego WZBW w Koninie.

W odpowiedzi

A zapłata?

Niedawno odbyła się w Poznaniu Wystawa Związków Futerkowych i Drobno Inwentarza. Organizatorzy jej, Zarząd Związku Samopomocy Chłopskiej — Hodowla Drobno Inwentarza, zamówili u mnie 105 dyplomów dla nagrodzonych wystawców. Na zebraniu plenarnym w dniu 5. III. 1956 roku dyplomy te rozdano. Wszystkie byłyby w porządku, gdybym mógł uzyskać zapłatę za moją pra-

cę. Zarząd Związku podobno nie ma pieniędzy i zamiast należnych mi 753 zł, chce zapłacić tylko 400 zł. (1170)

T. OWCZARZAK
ulica Pasięka 16, m. 4.

Odpowiedzi PRAWNIK

Administrator. O ile pomieszczenie gospodarcze (chlewik, remiza itp.) jest wykorzystywane na przechowywanie opału z braku piwnicy, należy uznać, że takie pomieszczenie jest niezbędne dla normalnego użytkowania lokalu mieszkalnego. W takim wypadku nie pobiera się odrębnego czynszu za pomieszczenia gospodarcze, gdyż czynsz — pobierany za lokal mieszkalny, stanowi również zapłatę za pomieszczenia gospodarcze przy należne do lokalu.

Kompetentny do rozstrzygnięcia spraw o ustalenie czynszu jest wydział gospodarki komunalnej w Prezydium Rady Narodowej. (1397/56)

Leon Leśniewicz, Klecko. — Nadpłaconych ponad wartość weksli należności w 1947 r. nie może Pan obecnie dochodzić z uwagi na upływ czasu jak i zmianę przepisów regulujących te kwestie.

Podobnie należności z tytułu depozytu z roku 1923 uległy przedawnieniu. (1097/56)

POMOĆ

Pacjenci poradni. — Wydział Zdrowia przy Prez. WRN wyjaśnił, że ob. Rzymek został natychmiast zwolniony z pracy, ponieważ pił wódkę w czasie służby. (961)

Konsument z Komandoril. — Zakład Mleczarski w Poznaniu będzie dostarczał mleka butelkowanego na Komandoril codziennie o g. 6 rano. (1285)

Pracownicy poszukiwani

Zaopatrzeniowca ze znajomością aparatury i materiałów elektrotechnicznych wysokiego i niskiego napięcia poszukuje Wrocławskie Zjednoczenie Elektromontażowe — Kierownictwo Grupy Robót w Poznaniu. Zgłoszenia w Sekcji Zaopatrzenia, ul. Grunwaldzka 21. K1096

Kierownika gospodarczą z długoletnią praktyką (pożądana szkoła rolnicza) poszukuje Stacja Selekcji Roślin Komorów, pow. Świdnica, autobus na miejscu. Warunki do omówienia na miejscu. K1093

Dwóch piekarzy i 2 kierowniczk(ków) sklepów spożywczych przyjmie Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Suchym Lesie, pow. Poznań, p-ta Suchy Las. 6221g

Murarzy - tynkarzy do robót elewacyjnych zatrudni natychmiast Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Szczecinie. Warunki pracy wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zakwaterowanie w hotelu robotniczym oraz zwrot kosztów przejazdu zagwarantowane. Zgłoszenia: Szczecin, al. Jedności Narodowej 42, II piętro, pokój 58. K1138

St. księgowego(owa) na stanowisko rewidenta przyjmie wielobranżowe przedsiębiorstwo (Oddział Zaopatrzenia Robotniczego) w Poznaniu. Podanie wraz z życiorysem należy składać w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K1146.

Chlewnik, szwajcar, furman — samotni potrzebni zaraz na gospodarstwo pod Poznaniem. Zakwaterowanie i wyżywienie zapewnione. Zgłoszenia Oddział Zaopatrzenia Robotniczego, Poznań, al. Marcinkowskiego 24. K1147

Robotników do prac przeładunkowych przyjmie zaraz na prace akordowe. Podania przyjmie dział kadr Państwowej Komunikacji Samochodowej Ekspozytury Towarowej w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9. K1153

Robotników do za- i wyładunku węgla, zapalaczy ulicznych latarni gazowych oraz stróżów do pilnowania obiektów zatrudni zaraz Zakłady Gazownictwa w Poznaniu, ul. Grobla 15. 1159

Szoferów posiadających prawo jazdy I, II i III kategorii zatrudni zaraz Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych w Luboniu k. Poznania. Zgłoszenia osobiste w dziale kadr. K1161

Murarzy każdą ilość oraz majstra wysokowoltowego przyjmie natychmiast Spółdzielnia Bud. - Mieszkan. „Zjednoczenie” Poznań - Górczyn, ul. Leszczyńska 37. Warunki do omówienia. 6401g

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611 21 (tłacz wszystkie działy); dział informacyjny 659 39, dział łączności 657 18; sekretariat redakcji 642 84, redaktor naczelny 657 76; drukarnia (mimo) — 629 52.
Biuro ogłoszeń: Poznań ul. Świerczewskiego 3, tel. 624 50 czynne od godz. 9—18.30 w soboty od godz. 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu K-7-780

Praca

Księgową z wieloletnią praktyką przyjmie posiad. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6356g.

Przyjmie ucznia kowalskiego. Poznań Jeżycka 31. 6388g

Kupno

Samochód „Mercedes” lub „Opel Kapitän” limuzynę kupię. Oferty z podaniem ceny i opisem do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6399g

Kupię skrzynkę biegów 3-biegową małą do samochodu Opel Kadett. Zgłoszenia: J. Adam, Poznań, Poznańska 8 m. 10, tel. 26-30. 6385g

Samochód osobowy na chodzie lub do remontu kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6393g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce, autka koszykowe, lakierowane (Warszawa), spacerówki drewniane, gięte poleca Lesiński Poznań Żydowska 33 5409g

Samochód osobowy na chodzie okazynie sprzedam. Oses Krzyż Włók, Moniuszki 8. 6312g

Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszykowe, cześci ceratowe, spacerówki na łożyskach meblowe, gięte oraz łańkowe, poleca: Bracia Chojnacki Poznań Wrocławska 25. 5489g

Sprzedam młodą krowę. Poznań - Zawady, Chlebowa 14 m. 2. 6265g

Pawle — samce (1 i 3-letni) sprzedam. Grzeszkowiak, Zakrzew, p-ta Witaszyce, pow. Jarocin. 6268g

Sprzedam 1000 sztuk sadzonek rabarbaru w czystej odmianie (holenderski - krwistogłowy). Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 6269g.

Sprzedam piękną kape na 162-ka. Poznań, Poznańska 46/48 m. 6. 6278g

Sprzedam fortepian krótki „Petrol” w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6281g.

Okazynie sprzedam motor przyczepny do łodzi „Evinrude” 4 cylindry, mało używany. J. Dreżkowski Łączę Łu buki, Gospodarski Rybnie. 6284g

Motor elektryczny do pompy głębinowej — sprzedam. Szarzan, Poznań - Winiary, Piatkowska 47a.. 6297g

Motorzyki BMW 350 ccm w dobrym stanie sprzedam. Poznań Dąbrowskiego 58 — wulkanizacja. 6288g

Motor „Sachs” do kajaków, stan bardzo dobry sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 6295g.

Sprzedam około 60 ton wapi na lasowatego i około 450 ton granitu budowlanego, lo- co plac Kościan. Władysław Wojszcak, Kościan, Cukrownia. 15980g

Fotel - leniwiec sprzedam. Stecki, Poznań, Strusia 8 m. 7. 6202g

Nielatarki marki Fennel, model 67 z kołem pociągającym o podziale 360 sprzedam. Stecki, Poznań Strusia 8 m. 7. 6303g

Akordeon 32-basowy okazynie sprzedam. Poznań. Powstańca 1 i II wejście, m. 16, przy Rynku Wildeckim. 6304g

Sprzedam stół, krzesła ogrodowe składane siatki koszykowe, stoliki, krzesła do biura. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6314g.

Fasole sprzągawą i kierzową, białą, eksportową sprzedam. Poznań Czerwonej Armii 39 m. 18. 6316g

Motorzyki BMW 500 ccm typ R 51 w b. dobrym stanie sprzedam. Poznań, Garbarz 28 m. 30. 6318g

Raraki mieszkalny 10x8 mtr. na rozbiórki sprzedam 20 000 zł. Frankowski, Luboń, Dworcowa 2. 6319g

Sprzedam wózek koszykowy w dobrym stanie, Poznań, Zbąszyńska 7 m. 7. 6320g

Rower męski i damski w dobrym stanie tania sprzedam. Poznań - Zegrze, Ślezańska 18 m. 2. 6323g

Belki budowlane okazynie sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 6326g.

Platformę 5-tonową, ogumienie dobre sprzedam, Jan Koniczka Kołaczkowo, pow. Września. 6330g

Sprzedam motocykl „150” 350 ccm nowy. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 6333g.

Magiel duży, rolwage i rowerek dla dziewczynki sprzedam. Poznań - Piatkowo, Osiedle 41. 6336g

Krowe po drugim cielisku sprzedam. Poznań - Minikowo Sandomierska 19. 6338g

Pierze niedarte sprzedam. Poznań Rocha 7 m. 1. 6342g

Spacerówkę koszykową nową sprzedam. Poznań, Strzałowa 7 m. 19. 6343g

Sprzedam bufet, szafę do 12. czy 2 krzesła, szafę do akt i obrazy. Poznań, Małeckiego 22 m. 11. 6350g

Wózek koszykowy, używany (tania) sprzedam. Poznań Chwała Siewsewo 9 m. 9. 6351g

Wielonoce koncertowa tania sprzedam Poznań, 509-19. 6350g

Masyne do szycia wpuszczane „Singer” sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 19 m. 17, od godz. 15. 6356g

Lokale

Poszukuje spieszące 1/2 pokoju z kuchnią lub jednego dużego z kuchnią do remontu w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6242g.

Pokój 24 m², wysoki parter, osobna piwnica, wspólna kuchnia, z przynależnościami, zamieszkanie na pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6245g.

Poszukuje pokoju umiarkowanego lub do remontu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6250g.

Pokój z kuchnią na parterze (Junikowo), zamieszkanie na wieś. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6272g.

Szukam pokoju. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 6285g.

Poszukuje lokalu na biuro. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 6294g.

Komfortowy pokój ze wspólną kuchnią, łazienką, obok 2000 zamieszkanie na 2 pokoje wzdłużnie pokój z kuchnią. Ewentualnie poszukuje mieszkania do remontu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6297g.

Zamieszkanie pokój z kuchnią, samodzielne, willowe, z garażem, na podobne lub duży pokój z 2 pokojami kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6300g.

Młody, samotny inżynier — magister poszukuje samodzielnego pokoju lub sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6305g.

Absolwent medycyny poszukuje pokoju umiarkowanego na okres 6 miesięcy. Warunki do omówienia. Poznań, Szamańskiego 21 m. 6. 6306g

Inżynier poszukuje spieszące samodzielnego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6311g.

Studenta AM najchętniej i do II roku przyjmie na pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6313g.

Zamieszkanie pokój z kuchnią samodzielną i p-tr. na podobne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6315g.

Nauczycielka z synem, studentem, poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6331g.

Lokal 30 m² odstąpię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6348g.

Mieszkanie willowe 2 pokoje z kuchnią lub 1 pokój z kuchnią, łazienką, wszelkimi wygodami, 5 minut od tramwaju (Park Stalina), zamieszkanie na mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią, łazienką. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6340g.

Parcela domki, wille, kamienice kupno sprzedaż zafatowania solidnie „Union” Poznań Nowowiejskiego 9. 5081g

Parcela przy al. Wielkopolskiej 2700 m² z zatwierdzonym planem budowy bliźniaczego domu. Parcelę przy Złotyulskiej 1000 m² i przy Bielwskiej 1150 m² oparowane, zadzwonię, usłuchane poleca: Hinc Poznań, Piekary 19. 5335g

Kamienice komfortowe, domy handlowe, wille, domki jednorodzinne oraz parcele, poleca, poszukuje: Hinc, Poznań, Piekary 19. 5336g

Dom z ogródkiem, wolnym mieszkaniem sprzedam. Poznań - Górczyn, Albańska 93. 6068g

Piekarnie czynna z mieszkalni sprzedam. Ignacy Turek Czarńków, Gdańska 14. 16247p

Dom mieszkalny ze sklepem sprzedam natychmiast, Ignacy Turek Czarńków, Gdańska 14. 16248p

Dom 2-piętrowy, komfortowy, ze składem żelazniczkim, warsztatami, skanalizowany z wolnym mieszkaniem (Wronek) sprzedam. Maria Hały, Wronek, Rynek 15. 6154g

Parcelę uzbudowaną, zadzwonię na Winogrodach oddam w dzierżawę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 6163g.

8 mórg ziemi pod budowę w Zabikowie blisko autobusu sprzedam. Pośrednicy wykluczeni. Poznań, Knieviskiego 17 m. 2 dzwonić 1 raz. 6174g

Sprzedam lub zamienię domek z wolnym mieszkaniem w Poznaniu na domek z większym ogrodem, lub ziemię przy dogodnej komunikacji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3

UWAGA: Zatrute jaja dla wron i srok

W porozumieniu z Zakładem Zoologii WSR Prezydium Wojewódzkiej Rady Lo-wieckiej w Poznaniu, przystą-piło w dniu 17 bm. do wykla-dania przy rowach, krzakach, nad miedziami itp. całego wo-jewództwa poznańskiego — kurzych jaj, zatrutych papką fosforową. Wykładanie jaj (ogółem będzie 60 tys. sztuk) ma na celu wyniszczenie szko-dników — siwych wron i srok.

Akcja ta będzie trwała do 15 maja, to jest w okresie wy-legu zwierząt. W związku z tym Prezydium WRL ostrze-ga wszystkich mieszkańców Wielkopolski, a szczególnie młodzieży i dzieci, przed roz-bijaniem i braniem do rąk tych jaj, gdyż zawarta w nich papka fosforowa jest wielką trucizną dla ludzi. Jajka te na stronie zagipsowanej są oznaczone czerwonym krzyży-kiem. (J. S.)

800 ton zboża wolnorynkowego w najmniejszym powiecie

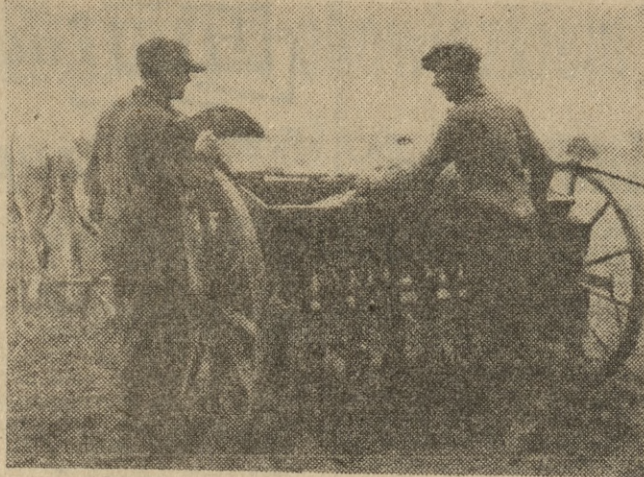
Powiat międzychodzki jest jednym z powiatów o najmniej-szym zapleczu rolniczym. Znac-zną część obszarów zajmują je-ziora, lasy i ziemie piaszczyste. Skup zboża wolnorynkowego trwa tam od listopada 1955 r., ale główne nasilenie było w lu-tym i marcu bież. roku. Sku-piono już prawie 800 ton zboża wolnorynkowego.

Dostawcy zboża zakupili w ramach akcji wyrażanej 250 ton nawozów sztucznych, 38 ton ce-mentu, 37 aparatów radiowych, 134 rowery, 20 motocykli oraz zegarki, skóry, maszyny do szycia, a spółdzielnia produkcyj-na w Głuszyńcu samochod ciężarowy. Wymieniono również 33 tony maki pszennej na zbo-że. Do pomysłowego przebiegu skupu przyczyniło się material-ne zainteresowanie pracow-ników GS pośredniczących w sku-pie. Otrzymują oni prowizję od każdego kwintala zakupionego zboża. (ba)

KALISZ przed 1800-leciem

Z przygotowaniem na 1960 rok jubileuszu 1800-lecia Kalisza wią-że się poważne prace inwestycyj-ne. Ulice od dworca do placu 1 Maja, a szczególnie centrum miasta, znacznie zmienia swój wygląd. Znikną walące się ruiny, wszyst-kie domy otrzymają nową elewa-cję, a puste place po zburzonych w czasie wojny domach zostaną zabudowane.

Realizacja tych projektów roz-pocznie się od ulicy Górnośląskiej — już w bieżącym roku. W 4 i 5-piętrowych blokach, które wybu-duje się do 1959 roku, oddanych zo-stanie do użytku około 4 i pół tys. 120 mieszkań, szereg sklepów z artykułami spożywczymi i prze-mysłowymi oraz nowoczesny zakład dentystyczny, agencja pocztowa,



Większa część spółdzielni produkcyjnych, PGR oraz chło-pów indywidualnych dokonała już zasiewów wiosennych. Najlepiej prace siewno-wiosenne przebiegają w rejonie POM — Ostroróg i Półko oraz PGR-ach Dobrojewo, Wróblewo, Chelmno, Bytyn i Otorowo. W ostatnim ty-godniu zasiano na tych terenach pszenicę, jęczmień, owsa, grochu, mieszanek i jęczmienia na przeczło 800 ha. Kończą też siewy gospodarstwa indywidualne. Na zdję-ciu: siew w ramach pomocy sąsiedzkiej: M. Nowak po-maga małorolnej W. Kubickiej. Wzorowo zorganizowaną pomoc sąsiedzką (w Chojnie nad Wartą) objętych jest 46 gospodarstw.

Fot. Józef Jakubowski

Do redaktora „Głosu”

W sprawie cieleciny...

Szanowny Panie Redaktorze!

Czy spotkał się Pan w minionym okresie przedświątecznym z narze-kaniami na brak cieleciny w skle-pach mięsnych? Bo ja się spotyka-łem dość często. Kilka osób spo-sród moich znajomych obojga płci nagabywało mnie osobiście w tej sprawie, chociaż przysięgałem, że z dystrybucją mięsa niewiele mam wspólnego. A już najbardziej, z pa-sją godną lepszej sprawy, psoczyły młodsze i starsze gospodynie do-mowe, nie wyłączając mojej żony.

— Co o ni sobie myślał? Wielka-noc bez cieleciny? Jak o ni sobie bez niej wyobrażał stoł świątecz-ny? Szykuje dać, z kiebasą też można wytrzymać, ale co z ciele-ciną? To rozpacz, skandal, granda, brakorobstwo, biurokracja... Tej „cieleciny” psychozie uległ nawet „Głos” (nr 74 z dnia 27. 3. br.), postulując zwiększenie zaopat-rywania w ten bądź co bądź smacz-ny gatunek białego mięsa. Ja nie uległem. Chociaż cieleciny lubię tak jak wszyscy. Zadawołem się szynką, kiebasą, jaskami. Zgodnie zresztą z nie mniej starym niż „ciele-cina” tradycją wielkanocną przy-słowiem, którym mitygowałem kie-rowniczkę mojej spółdzielni domo-wej: „Jeżeli się nie ma tego, co się lubi — lubi się to, co się ma”. Moim

znajomkom odpowiadałem zaś na cielecine interpellacje w ten mniej więcej sposób:

— Dobrze właśnie, że nie ma te-raz cieleciny, bo gdyby jej było wbród, to...

I wie Pan, redaktorze, że nie po-zwalał mi skończyć zaczętej myśli. Pukali się znacząco palcami w czoła i odchodzili. Niech więc przy-najmniej Pan przeczyta do końca to, co chciałem im powiedzieć. Uprzedzam, że nie mam zamiaru bronić przemysłu i handlu mięsne-go, które nakłocily — nawlasem mówiąc — niemało. Uporczywie jednak twierdząc, że słuszne jest ograniczenie uboju i sprzedaży cieleciny. Wbrew wszelkim zwycza-jom konsumpcyjnym, wbrew tra-dycyjnemu obżarstwu wielkanoc-nemu.

Wiadomo Panu, redaktorze, jak i większości ludzi dobrej woli, że na skutek wojny i okupacji hitle-rowskiej stan pogłowia trzody chlewniej i bydła skurczył się w Polsce niemal do połowy stanu z 1938 roku. W trzodzie chlewniej już jako tako wyrównaliśmy. Natom-iast pogłowia bydła nie rośnie tak szybko. Pod koniec Sześciolatki gospodarstwu udało się osiągnąć zaledwie 7.300.000 szt. i daleko nam jeszcze do poziomu przedwojennego. Pod względem ilości bydła po-zostajemy również w tyle za wieloma krajami Europy. Średnio przypada u nas 39 (w woj. poznań-skim 42) sztuk na 100 ha użytków rolnych, podczas gdy w innych krajach wskaźnik ten przekracza 50 sztuk. Dodam do tego, że nasze mleko-dajne krowy są w ogromnej ilości stare i prawem naturalnym wkrótce się wykończą...

Odrzućmy to wszystko na bok i przypuśćmy, że w bieżącym roku i w latach następnych będziemy

PILNE!

Brak części zamiennych

W ubiegłym roku wykryto w powiecie wolsztyńskim prze-szło 4600 ognisk stonki ziem-niaczanej, czeka więc nas o-beenie trudna walka z tym szkodnikiem pól ziemniaczanych.

Wolsztyński POM wyremon-tował do akcji przeciwstonko-wej 35 aparatów mecha-nicznych. Przy remontach wy-różnili się Ludwik Borow-czak z Rakoniewic i Kazi-mierz Herzog z Wroniaw. Przeprowadzono również szko-lenie dla 24 mechaników, którzy wezmą udział w akcji przeciwstonkowej. Niestety nie wszystkie maszyny i a-paraty ochrony roślin są przygotowane do akcji. Nie jest to wina POM-u, który już 8 grudnia ub. roku wy-słał zamówienie na części za-mienne do Poznańskiego Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Rolnictwa (składnica w Lesznie), a obecnie brak je-szcze łańcuchów do 7 apar-atów przeciwstonkowych roz-pylaczy i mankiet do pomp wodnych.

Największy czas, aby skład-nica Malta w Poznaniu za-opatrzyła podległe jej pla-cówki i POM-y w części za-mienne. (kh)

Przed 1 Maja

Z okazji zbliżającego się święta 1 Maja Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Chodzie-ży podjęła szereg zobowią-zań. Poszczególne klasy zade-klarowały między innymi po-moc przy dekoracji gmachu na 1 Maja, przekopaniu kwie-tników wokół boiska szkolne-go, posadzeniu kwiatów przed szkołą, naprawieniu ogrodze-nia.

Nie zapomniano również o nauce. Na przykład klasa Ia postanowiła zlikwidować oce-ny niedostateczne z wychowa-nia fizycznego.

Z innych zobowiązań nale-ży wymienić: wykonanie prac naukowych, naprawę szafni i mebli w internacie, organi-zację występów artystycznych na wsi itp. (Ko)

się zająć cieleciną, że będzie jej pełno w lokalach gastronomicz-nych, w sklepach mięsnych, na na-szych świątecznych stołach. Żeby tak było musielibyśmy po prostu dokonywać masowej rzezi cielec.

I co wtedy? Chyba jasne, że nie wzrośnie, lecz zmniejszy się pogłowie krów i w rezultacie powstana jeszcze większe braki masła. Gdyby do tego doszło, to blans musielibyśmy uzupełnić jeszcze jedną pozycję — brakiem mleka, co — poza niedo-statecznym zaopatrzeniem ludno-ści — musiałoby się odbić ujemnie na rozwoju hodowli prosiąt i spo-wodować zmniejszenie się ilości trzody chlewniej, a zatem i mięsa wieprzowego. Mniej inwentarza prowadziłoby zaś w prostej linii do osłabienia siły nawozowej go-spodarstw rolnych (myślę o nawo-zie organicznym), a to z kolei o-znaczałoby obniżenie produkcji roślinnej...

Przewidując takie skutki, redak-torze, sam postulowałem publicz-nie przed trzema laty, aby na każ-dym spedzie zwierząt był obecny inspektor rolny lub zootechnik, celem niedopuszczenia do sprze-daży zdrowych cielec na ubój. Po-stulat ten jest do dziś dnia reali-zowany konsekwentnie i skutecz-nie. Dzięki temu setki cielecizk zamiast do rzeźni idą do gospo-darstw hodowlanych, do spółdziel-ni produkcyjnych, do PGR-ów. Dzięki temu, chociaż powoli, ale stale rośnie pogłowia bydła i — mówiąc językiem fachowców — odnawia się stado. Gdybyśmy cielecizk zjedli, to kłapa w hodowli na całego. A czy wolno nam do tego dopuścić? Po stokroć nie!

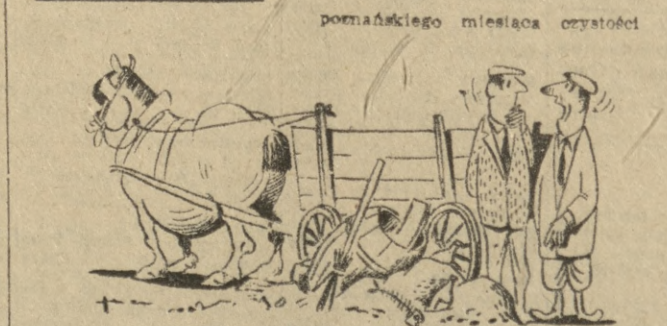
Przynajmniej Pan chyba rację, że w takich warunkach nie może być zwolennikiem cieleciny, chociaż — powtarzam — bardzo ją lubię. Wo-le widzieć cielecizk hasające na okó-likach niż... na talerzu w postaci pieczeni. Wiem natomiast, że za lat kilka będą cielecizk na owych okó-likach i będą także szynki. O tym wszystkim powinniśmy, moim zda-niem, pomyśleć również te gospo-dynie domowe, które tak natrętnie domagają się dziś cieleciny.

Z poważaniem
zootechnik z zamlotowania
Jan RYSZEWSKI

Do Warszawy

Zarząd Oddziału Powiatowe-go ZSCh w Szamotułach w pierwszych dniach maja bież. roku organizuje jedno-dniową wycieczkę do Warsza-wy. Uczestnicy zwiedzą Pałac Kultury, muzea i inne zabytki oraz Ogród Zoologiczny. Koszt uczestnictwa — 120 zł od osoby — obejmuje przejazd pociągami turystycznym, całodniowe wyżywienie, prze-jazd autobusami oraz bilet do teatru lub Opery. (S. H.)

Na marginesie



— Co, wywozić śmiecie? W miesiącu CZYSTOŚCI nie mam zamiaru się BRUDZIĆ!...

rys. K. Dorwicz

Głos SPORTOWY

Polscy żużlowcy na zagranicznych torach

Reprezentacja polskich żużlowców w składzie: Sawadrowski, Kup-czynski, Krzesiński, Kaiser, Polakard, Raniszewski i Kapala udala się pociągami do Austrii, gdzie terenem pierwszego spotkania Pola-ków (21 bm.) będzie Wiedeń, a następnym — Linz i Graz.

Żużlowcy startować będą jako reprezentacja Polski przeciw tea-mowi austro-niemieckiemu. Jest to pierwszy z licznych tego-rodzaju wyjazdów naszych żu-żlowców za granicę.

Do najciekawszych spotkań se-zonu żużlowego drużyny polskiej należeć będą jednak cztery pojedy-nki z reprezentantami Anglii.

Pierwszy mecz rozegra drużyna polska 5 V w Manchester, ze zna-nym już w Polsce zespołem „Belle Vue”. Po raz drugi wystąpią nasi reprezentanci 8 V w Londynie prze-ciw mistrzowi angielskiej ligi, drużynie „Wimbledon”. W trzecim spotkaniu Polacy walczyć będą 11 V w Birmingham, a następnego dnia wezmą udział w turnieju in-dywidualnym w Manchester. Roze-granie czterech ciężkich spotkań w ciągu jednego tygodnia stawia naszych żużlowców wobec bardzo poważnego zadania.

Korespondenci SPORTOWY DONOSZĄ

B-klasowi piłkarze międzychodz-kiej Sparty ulegli LZS w Bukowcu 0:1, zdobywając bramkę przez Ly-siaka. (Ch)

SKS Pogoń Września odniósł 2 zwycięstwa w meczach koszykówki z repr. Liceum Og. z Konina. — Chłopcy zwyciężyli 70:50, a koszy-karki 44:12. Zawodnicy Pogoni w spotkaniu o mistrzostwo juniorów pokonali w Jarocinie Spartę 53:40. (Tur)

W ramach bokserkich walk kwa-lifikacyjnych juniorów Polonia Leszno ze swoją imienniczką z Ja-rocina wyróżnili się młodzi repre-zentanci Leszna — Urbanik, Ma-tuszeński i Grześkowiak. (R)

Wolsztyński Grom wysunął się na pierwsze miejsce w rozgrywkach grupy V po zwycięstwie nad Unią „Stomil” Poznań. Bramki zdobyli Jans i Jackowski. W spo-tkaniu piłkarskim B-klasy Sparta Wolsztyn przegrała 0:1 z Koleja-rzem Fabianowo. (kh)

Po zwycięstwie 2:0 nad piłkarza-mi AZS Poznań wargowiecki Kole-jarz zajmuje trzecie miejsce w ta-beli swej grupy w A-klasie. (Kdw)

Zarząd Wojewódzki LPZ oddał do dyspozycji wargowieckiemu LPZ dwa używane motocykle marki „Jawa”, które zostały systemem gospodarczym odrestaurowane przez członków klubu.

z przynętą! bez...

Dogmat nr 130

Jedni zakochani są w znaczkach pocztowych, drudzy łapią motyle, a około 112 tysięcy mieszkańców naszego kraju rozmyślało się w wędkarstwie. Cechuje ich jak wszystkie namiętne natury — pasja i żarliwość w zaspokojeniu swych zainteresowań. Nie jest im to tak łatwe, jak np. turystom, gdyż Pol-ski Związek Wędkarski nie posta-dą dodając jej mu splendoru i po-parcia rady naczelnej. Toteż Zarząd Główny PZW jest kopciusz-kiem na liście (kto wie, czy nawet na niej figuruje) organizacji spo-łecznych czy sportowych. Ilustra-cja tego był m. in. również ostatni zjazd delegatów tego związku.

Za stołem przydialnym pocze-sne miejsce zajął przedstawiciel Ministerstwa Rolnictwa, pod któ-rego opiekunką skrzydłami dła-łaj wędkarze. Wiele lat współ-pracy doprowadziło do zmiany do-tychczasowego stanowiska Mini-sterstwa, które kilka lat temu wy-dało okólnik nr 130, określający prawa wędkarzy. Nielatwo ten „dogmat nr 130” zmienić, a już (o, zuchwały!) obalić. Jednak PZW zastosował wypróbowaną gdzie in-dziej metodę różniów i ustalenia „podstaw współistnienia”.

Kierunek Polskiego Związku Wędkarskiego musi być ściśle ok-reślony — postulował przedstawi-ciel Ministerstwa Rolnictwa, sta-wiając drugi wniosek: wyodręb-nienie zadań gospodarczych z bu-dżetu ogólnego związku. Kto je-dnak ma podjąć się tego zadania — nie odpowiedziano. Mogłoby to być rada naczelna.

Pozostaje nadal w zawieszaniu

sprawa wędkowania na wodach PGR. Stary system licencji przy-dzielanych na jedno jezioro pre-stał być dogmatem i wreszcie podlega dyskusji. To dobrze, gdyż wydanie nawet i tej samej ilości zezwoleń bez ścisłego określenia jeziora zaspokoiłoby lepiej zamo-wienia turystyczne wędkarzy. Jas-ne, że przyjemniej jest wybierać się na łowy w coraz to inne oko-lice, niż cały rok „pilnować” tego samego jeziora. Również zagadnie-nia łowów z łódki i spinnin-gowanie nie są już nienaruszal-nymi prawami. Rozmowy na te te-maty trwają. „Dogmat nr 130” chwile się. Atakują go żywiołowe potrzeby wędkarskie i rozsądne trzeźwe spojrzenie na ten ruch sportowy.

Niemniejsze dyskusje wywołało zagadnienie zanieczyszczenia wód. Pierwszych jaskółek zwłastujących „ocieplenie atmosfery” dopatrywać się można w procesach za odszko-dowania. Może w gorące sado-wych rozpraw dojrzeje narazicie zakaz zanieczyszczenia wód ście-kami przemysłowymi przez nie dba-jące o urządzenia oczyszczające za-kłady produkcyjne.

Jest jeszcze jedna bolesna sprawa, która z nie mniejszą pasją niż łowy podjęli wędkarze. Dotyczy współpracy ze spółdzielczością ry-backą. Dotychczasowe stosunki przypominają przyjaźń kanarka z kotem. Kto kogo pokłonie, wiado-mo. Spółdzielczość ma zadania gospodarcze i nie liczy się z co prawda pięknym dbającym o wy-poczynek ludzi przywiązaniem wędkarskim. Fakt, że w statysty-kach neurologów wzrastają liczby chorych nie przeraża spółdzielczo-ści, byleby plan odłowów przemy-słowych wykonano lub nawet prze-kroczyć. Spółdzielczość rybacka nie dostrzega tego, że nawet naj-liczniejsza brać wędkarska nie uszczupli rybostanu, gdyż PZW za-rybia wody, wykonując np. w roku ubiegłym 102 procent planu.

Cyfra ta może znacznie podsko-czyć, gdy dodamy, że np. w Wiel-kopolce wartość czynów społecz-nych obliczona została na ponad 150 tysięcy złotych. 4 tysiące człon-ków PZW chwyciło za siekiery, by w okresie najniebezpiecznych mrozów wykupać przerebie, ratując ryby przed uduszeniem. Zapory, które wywołują zanieczyszczenie, chwleją się już obecnie i oby jak najszy-biej padły.

Antoni PŁAWIK

Kina

KALISZ: Wolność — „List”. Stylowe — „Tata, mama, gospo-sła i ja”; OSTROW: Przędow-nik — „Kuchenne schody”, Słońce — „My, z Kronstadt”, Gniezno: Polonia — remont, Lech — „Skarb ptasiej wyspy”; LESZNO: Sportowiec — „Gwia-dy na skrzydłach”

Radio

PROGRAM I — Fala 1322 m
12.15 — popularne piosenki wło-skie, 12.30 — na swojską nutę, 12.50 — hiszpańskie piosenki lu-dowe, 13 — dla wsi, 13.10 — dla klasy VII, 13.30 — Moniuszko: Muzyka baletowa, 15.30 — „Ania z Zielonego Wzgórza” — odc. pow. 16.05 — koncert rozryw-kowy, 16.50 — porady praktycz-ne dla kobiet, 17 — utwory skrzypcowe, 17.20 — muzyka ba-letowa, 17.35 — śpiewamy piosenki i piosenki, 18 — radiowy kurs nauki języka rosyjskiego, 18.20 — pełnym głosem o sprawach mło-dzieży, 18.45 — „Kabała” — hu-moreska B. Karbowskiej, 18 — opowieści o Mozarcie, 20.25 — dla wsi, 22.05 — muzyka tan.

Wiadomości: 5.05, 6, 7, 8, 8.30, 12.04, 16, 20, 23